

Joanna Grzela

Kielce

ROLA I MIEJSCE ARKTYKI W POLITYCE ZAGRANICZNEJ POLSKI

Wstęp

Arktyka to ogromna kraina. W najogólniejszym ujęciu jest to obszar wokół Bieguna Północnego obejmujący część Rosji, Kanady, Norwegii, Szwecji, Finlandii oraz Alaskę (Stany Zjednoczone), Grenlandię (terytorium duńskie), Islandię i Ocean Arktyczny. W przeszłości światowe mocarstwa nie wykazały dużego zainteresowania tym regionem. Ze względu na surowy klimat, utrudniony dostęp oraz mało rozpoznane zasoby naturalne, Daleka Północ nie była przez nie postrzegana przez pryzmat korzyści ekonomicznych. Badacze od dawna przybywali do Arktyki, by znaleźć krótsze drogi tranzytu z Europy do Azji oraz by dokumentować charakter fauny i flory, lecz te poszukiwania nie zawsze były udane. Region długo uznawano za niebezpieczny dla podróży i brakowało dostatecznej motywacji do skorzystania z jego potencjału gospodarczego.

W ostatnich latach, w wyniku zmian klimatycznych, doszło do wielu przeobrażeń na Dalekiej Północy. W ich efekcie pokrywa lodowa Arktyki topnieje w bardzo szybkim tempie¹, a to oznacza znaczące podniesienie poziomu mórz oraz zmniejszanie przestrzeni życiowych zwierząt. Rozmarzający lód nie pozostanie także bez wpływu na istniejącą tam infrastrukturę drogową i społeczną². Jednocześnie niknący lód arktyczny otwiera nowe obszary do eksploatacji przez człowieka oraz prowadzi do nasilenia różnych form działalności gospodarczej. Powszechniejsze otwarcie nowych szlaków wodnych i cieńszy lód mogą także wpłynąć na rozwój międzykontynentalnego transportu morskiego. To powoduje,

¹ J. Symonides, *Status prawny i roszczenia do Arktyki oraz Bieguna Północnego*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 1, s. 31–32.

² *National security challenged by Arctic climate change*, 23.03.2010 r., <http://www.barentsobserver.com/national-security-challenged-by-arctic-climate-change.4762526-58932.html> (dostęp: 23.03.2011).

że region północny jest coraz wyraźniej obecny na forum międzynarodowym. Uznano bowiem, że przyczyny przeobrażeń znajdują się poza Arktyką i w końcu dotkną także cały świat. Zwiększenie zainteresowania tym obszarem spowodowały ponadto: rozwój handlu międzynarodowego i wzrost zapotrzebowania na surowce naturalne. Poszczególne kraje tego obszaru już rozpoczęły rywalizację o to, kto ma kontrolować zasoby, terytorium i szlaki żeglugowe. Dostęp do ropy naftowej, gazu, minerałów i ryb, wcześniej zablokowany grubym lodem, po raz pierwszy staje się możliwym i opłacalnym źródłem zysku³.

Definiowanie nowych relacji między Arktyką a światem zewnętrznym jest zarówno ważne politycznie, jak i interesujące naukowo, stają się one bowiem istotnym elementem światowej geopolityki. Globalizacja wprowadza do Arktyki nowe podmioty w tym samym czasie, gdy współpraca międzynarodowa w regionie północnym staje się coraz bardziej intensywna⁴. Na naszych oczach powstaje region – w znaczeniu politycznym, egzemplifikując ważną tendencję w stosunkach międzynarodowych⁵.

Wzrost znaczenia Arktyki w wymiarze geopolitycznym

Aktualne problemy tego obszaru oraz wynikające z nich szanse i zagrożenia stają się coraz ważniejszym tematem debat w wielu krajach świata. Wśród nich są rzeczywiste państwa regionu arktycznego, a także kraje, które nie są połączone geograficznie z tym obszarem i organizacje międzynarodowe. Jest to związane zarówno z nadziejami (dotyczącymi między innymi eksploatacji niedostępnych dotąd złóż surowców mineralnych – przede wszystkim ropy i gazu oraz nowych szlaków żeglugowych przebiegających powyżej koła podbiegunowego), ale również z obawami dotyczącymi perspektyw dalszego pokojowego rozwoju tego obszaru oraz zakresu i charakteru prowadzonej w jego obrębie współpracy międzynarodowej. I tak, peryferyjna dotąd Arktyka staje się centrum zainteresowania państw szukających niewyczerpanych źródeł bogactw naturalnych, zasobów fauny i flory oraz nowych szlaków żeglugowych⁶.

³ Zob.: K. Kubiak, *Interesy i spory państw w Arktyce*, Wrocław 2009; por.: *Arctic strategy documents*, http://www.geopoliticsnorth.org/index.php?option=com_content&view=article&id=84 (dostęp: 11.03.2011).

⁴ L. Heininen, *Circumpolar International Relations and Geopolitics*, w: *Arctic Human Development Report*, red. N. Einarsson, J. Nymand Larsen, A. Nilsson, O. R. Young, Akureyri 2004, s. 207 i n.

⁵ Por.: O. Osica, *Narodziny regionu*, „Tygodnik Powszechny”, 16.11.2010, <http://tygodnik.onet.pl/31,0,55673,narodzinyregionu,artykul.html> (dostęp: 11.03.2011).

⁶ Zanikanie zmarzliny na Biegunie Północnym daje możliwość rozwoju międzynarodowej żeglugi morskiej, pozwoli bowiem pływać najkrótszą drogą z Europy do Azji. W niedalekiej przyszłości należy się zatem spodziewać intensyfikacji transportu morskiego w rejonie Arktyki, a wraz z natężeniem aktywności ludzkiej, wzrostu ryzyka katastrof ekologicznych oraz wypadków wymagających misji poszukiwawczo-ratowniczych. Arktyka nabiera nowego znaczenia w wymia-

Na temat przyszłości tego regionu wypowiadają się przede wszystkim Rosja i Kanada. W 2008 r. Prezydent Dmitrij Miedwiediew podpisał strategię dotyczącą Arktyki, która zakłada, że do 2020 r. obszar ten stanie się dla Rosji strategicznym terenem eksploracji złóż mineralnych⁷. Częściowe roszczenia wysuwają tu również USA⁸, Norwegia i Dania⁹.

rze międzynarodowego bezpieczeństwa ekologicznego. Eksploatacja bogactw spowoduje skutki nieodwracalne – jeden z ostatnich dziewiczych obszarów Ziemi zostanie zanieczyszczony. Jego ochrona będzie wymagała wdrożenia zintegrowanego systemu zarządzania bezpieczeństwem transportu morskiego, rozwoju infrastruktury oraz skutecznych sposobów reagowania w razie wypadku czy katastrofy na morzu. Mając to na uwadze, Rada Arktyczna przyjęła deklarację ministerialną w kwietniu 2009 r. w Tromsø, która ustanowiła Task Force z zadaniem przygotowania porozumienia w sprawie poszukiwań i ratownictwa – Search and Rescue Operations (SAR) w Arktyce. Na szczycie ministerialnym RA w Nuuk, w maju 2011 r. podpisano umowę o współpracy w lotniczym i morskim poszukiwaniu i ratownictwie w Arktyce – przygotowaną przez Rosję i USA; zob.: K. Jaworski, *Perspektywa rozwoju międzynarodowej żeglugi morskiej w regionie Arktyki – implikacje dla Unii Europejskiej*, w: Biuletyn Analiz, *Unia Europejska na forum globalnym, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej*, Departament Analiz i Strategii, nr 23/2009, s. 68 i n.; *North Meets North Navigation and the Future of the Arctic, Report of a working group of the Ministry for Foreign Affairs, Island July 2006*, w: http://www.mfa.is/media/Utgafa/North_Meets_North_netutg.pdf (dostęp: 02.04.2011).

⁷ Rosjanie dowodzą, że Biegun Północny jest ich, co wynika z ukształtowania szelfu kontynentalnego – z tzw. Grzbietu Łomonosowa, będącego przedłużeniem Syberii. Wywołali oni konsternację pozostałych krajów, umieszczając w 2007 r. swoją flagę na dnie morza, pod samym Biegunem Północnym, który w mniemaniu Rosji stanowi przepustkę do zawłaszczenia znacznej części Arktyki. Operacja miała wymiar symboliczny, jednak dość wymowny. W marcu 2010 r. D. Miedwiediew na spotkaniu Rady Bezpieczeństwa powiedział, że „widoczne są próby ograniczenia dostępu Rosji do eksploracji złóż w Arktyce” i dodał, że jest to całkowicie nie do przyjęcia z prawnego punktu widzenia i niesprawiedliwe ze względu na położenie geograficzne tego kraju oraz jego historię. W odpowiedzi rzeczniczka kanadyjskiego ministra spraw zagranicznych C. Loubier stwierdziła: „Władza Kanady nad lądem, wyspami i wodami w kanadyjskiej Arktyce istnieje od dawna, jest trwała i Kanada ma do niej tytuł wynikający z historii [...]. Ten rząd zobowiązał się do zapewnienia północy realizacji jej potencjału rozwoju jako zdrowego, prosperującego i bezpiecznego regionu, razem z silną i suwerenną Kanadą. Naszą odpowiedzialność za przyszłość tego regionu traktujemy poważnie”. Rząd Kanady nie poprzestał na słownej reakcji i zapowiedział zwiększenie patroli floty na wodach arktycznych, pogłębienie dostępu do portu morskiego oraz zwiększenie sił i unowocześnienie wyposażenia stacjonujących na tym terenie oddziałów Canadian Rangers; zob.: M. Bennett, *Russia reaffirms desire to exploit Arctic resources; Canada reacts*, <http://arctic.foreignpolicyblogs.com/2010/03/24/russia-reaffirms-desire-to-exploit-arctic-resources-canada-reacts/> (dostęp: 02.04.2011).

⁸ *U.S. Strategic Interests in the Arctic An Assessment of Current Challenges and New Opportunities for Cooperation. A Report of the CSIS Europe Program*, <http://csis.org/publication/us-strategic-interests-arctic> (dostęp: 14.03.2011).

⁹ Kanada spiera się z Danią o Wyspę Hansa, a z USA o przebieg granicy morskiej – na Morzu Beauforta na północ od Alaski – obszar ten uważany jest za bogaty w olej i gaz ziemny. Spór dotyczy też tzw. Przejścia Północno-Zachodniego – szlaku wodnego, łączącego Atlantyck z Pacyfikiem; zob.: L. Łukaszuk, *Współpraca i spory międzynarodowe na morzach. Wybrane zagadnienia prawa, polityki morskiej i ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 108–110, 187 i n.;

Uważa się, że w Arktyce znajduje się 1/4 nieodkrytych pokładów ropy naftowej i gazu ziemnego na świecie¹⁰. Topnienie lodu morskiego oznacza zaś znacznie szerszy dostęp do coraz rzadszych paliw. Rywalizacja państw może przybrać niebawem intensywniejsze barwy. Poszczególne kraje arktyczne, by udowodnić swoje racje, są jednak zmuszone do prowadzenia długotrwałych i kosztownych badań¹¹.

Arktyka nie jest jednak *terra nullius*. Warto zwrócić uwagę na fakt, że tylko niewielkie obszary są przedmiotem nakładających się na siebie roszczeń, niemal wszystkie tereny znajdują się bowiem w wyłącznej strefie ekonomicznej którejś ze stron. Przewodniczący Rady Arktycznej Lars Møller na konferencji „Dostępna Arktyka: Mity, Fakty, Wyzwania”, zorganizowanej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych i Ambasadę Kanady 1 marca 2011 r. w Warszawie, stwierdził, że region Arktyki został już w 97% podzielony (poprzez stworzenie stref ekonomicznych) między pięć krajów, które graniczą z tym terytorium. Pozostałe 3% to obszar wokół bieguna, na którym mogą działać inne państwa. Jednak teren ten nie będzie dostępny dla przemysłowej eksploatacji jeszcze przez dziesięciolecia, gdyż, oprócz sprzyjających warunków klimatycznych, potrzebny jest postęp techniczny i technologiczny, umożliwiający eksploatację trudno dostępnych bogactw naturalnych¹².

W trakcie warszawskiej konferencji prelegenci (w równym stopniu naukowcy, jak i politycy) przekonywali także, że współpraca w regionie Arktyki ma pokojowy charakter, którego nie zakłócają odrębne interpretacje zapisów

por.: *Wojna na biegunie*, <http://www.focus.pl/cywilizacja/zobacz/publikacje/wojna-na-biegunie/nc/1/> (dostęp: 22.03.2011).

¹⁰ Szacunki co do zakresu tych złóż różnią się znacznie, podobnie jak oceny dotyczące rentowności wydobycia i poszukiwań. Jak podał United States Geological Survey, dno morskie Arktyki kryje co najmniej 90 mld baryłek ropy naftowej i ok. 1,67 bilionów m³ gazu ziemnego. Obfite są również złoża klatratu metanu; więcej zob.: *90 billion barrels of oil and 1,670 trillion cubic feet of natural gas assessed in the Arctic*, <http://www.usgs.gov/newsroom/article.asp?ID=1980> (dostęp: 07.03.2011); por.: T. Kijewski, *Rywalizacja o surowce energetyczne w Arktyce*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 9–10, s. 276–282.

¹¹ Państwa arktyczne prowadzą intensywne badania szelfu kontynentalnego, gdyż Konwencja o prawie morza z 1982 r. pozwala na rozszerzenie wód terytorialnych i strefy ekonomicznej. Jeżeli krajom uda się udowodnić, że dno morskie jest geologiczną kontynuacją terytorium lądowego, mogą rozciągnąć swoją 200-milową strefę ekonomiczną do 350 mil, ale tylko w wodach do głębokości 2500 metrów. Państwa mogą zabiegać o kontrolę obszaru, który jest połączony z ich szelfem kontynentalnym, pod warunkiem dostarczenia wystarczających dowodów geologicznych w ciągu 10 lat od ratyfikowania Konwencji o prawie morza; zob.: *United Nations Convention on the Law of the Sea*, http://www.un.org/Depts/los/convention_agreements/texts/unclos/unclos_e.pdf (dostęp: 21.03.2011).

¹² Przykładem trudności w wydobyciu bogactw mogą być znajdujące się w Morzu Barentsa złoża Sztokmana. Kłopot stanowi ich położenie (oddalone są one 550 km od brzegu i zalegają na 2000 metrach głębokości zamarzającego morza) oraz konieczność poniesienia znacznych nakładów finansowych (szacunkowy koszt to 80 mld dolarów). Por.: A. Druszcz, *Sen o Sztokmanie*, w: <http://www.psz.pl/tekst-19106/Anna-Druszcz-Sen-o-Sztokmanie> (dostęp: 22.03.2011).

prawnych, podnoszone przez media do rangi wielkich sporów – szczególnie w kontekście dyskusji kanadyjsko-amerykańskich o status Przejścia Północno-Zachodniego, czy też roszczeń niektórych krajów do terenów leżących pod powierzchnią morza. Państwa Dalekiej Północy zobowiązały się do przestrzegania międzynarodowego prawa publicznego przy rozstrzygnięciu sporów¹³, stąd też rywalizacja o Arktykę jest czymś oczywistym, ale nie zakłada „zimnej wojny”, lecz współpracę¹⁴.

Podobnie brzmiące stwierdzenia da się odnaleźć w trwającym międzynarodowym dyskursie dotyczącym przyszłości Arktyki. W kwietniu 2010 r., podczas zwiedzania archipelagu Ziemia Franciszka Józefa, o znaczeniu wzajemnych kontaktów i wyzwaniach na Dalekiej Północy przekonywał premier Rosji Władimir Putin¹⁵. W porównywalnym tonie wypowiadał się w tym samym czasie w Waszyngtonie, na seminarium poświęconym Arktyce w Ośrodku Badań Strategicznych i Międzynarodowych, zastępca sekretarza stanu James Steinberg. Oświadczył on, że podczas prac prowadzonych w Arktyce należy wychodzić z zasady ogólnego dobra. Podkreślił, że państwa regionu potrafią przezwyciężyć rozdzwiewki wynikające między nimi oraz zapewnić w Arktyce ścisłą współpracę¹⁶.

¹³ W maju 2008 r. pięć państw nadbrzeżnych Oceanu Arktycznego przyjęło deklarację, w której stwierdziły, że czują się zobowiązane do przestrzegania obowiązujących ram prawnych oraz należytego rozwiązania kwestii nakładających się roszczeń. Oświadczenia nie podpisały Szwecja, Finlandia i Islandia, które nie roszczą sobie praw do dodatkowych wód terytorialnych; zob.: *The ilulissat declaration arctic ocean conference ilulissat*, Greenland, 27 – 29 May 2008, <http://arctic-council.org/filearchive/Ilulissat-declaration.pdf> (dostęp: 15.03.2011). Wolę tę potwierdzono na spotkaniu w Montrealu 30 marca 2010 r.; zob.: J. Kryshkin, *Arctic „five” discuss regional cooperation*, <http://english.ruvr.ru/2010/03/30/5813814.html> (dostęp: 28.03.2011).

¹⁴ Wśród broniących tej tezy był Giles Norman, Dyrektor Kanadyjskiego Międzynarodowego Centrum na rzecz Regionu Arktyki z siedzibą w Oslo: „Arktyka nie jest dzikim lądem. Około 6 milionów ludzi zamieszkuje region powyżej Arktycznego Kręgu Polarnego i to oni są najistotniejsi w całej strategii północnej, ich dobrostan, ich bezpieczeństwo oraz ich aspiracje. To, co czyni ten region wyjątkowym, to fakt, że jest to obszar kooperacji, a nie konfliktu. Wszystkie państwa arktyczne cechuje dobra współpraca w ramach Rady Arktycznej i wszystkie poważnie traktują swoje obowiązki związane z zarządzaniem tym obszarem”; zob.: http://www.canadainternational.gc.ca/poland-pologne/eyes_abroad-coupdoeil/ArcticConferenceArctique_April2010.aspx?lang=pl (dostęp: 09.03.2011).

¹⁵ „Poziom zanieczyszczenia sześciokrotnie przewyższa dopuszczalną normę. Należy przeprowadzić generalne sprzątnięcie w Arktyce. Uważam, że powinno to być partnerstwo państwowo-prywatne, ale oczywiście, pierwsze kroki powinno postawić państwo, czyli określić skalę, charakter zadanych szkód, wymyślić, w jaki sposób można zorganizować utylizację tych odpadów i koniecznie zrobić to w jak najkrótszym terminie. Arktyka jest nie tylko strefą naszych interesów, ale również strefą podwyższonej odpowiedzialności. Dla najskuteczniejszego zachowania środowiska w regionie koniecznie należy porozumiewać się z sąsiadami w sprawie współpracy”; zob.: *Arktyka strefą interesów geopolitycznych Rosji*, <http://polish.ruvr.ru/2010/04/30/7473003.html> (dostęp: 09.03.2011).

¹⁶ *Conferences 2010 – U.S. strategic interests in the High North, Washington DC., April*,

Trudno oprzeć się wrażeniu, że ten uspokajający ton wypowiedzi polityków i naukowców jest chwilowy, i że zmieni się wraz z nasileniem się wyścigu po skarby spod dna Arktyki. Dyplomatyczna temperatura dyskusji o przyszłości tego regionu zależy bowiem przede wszystkim od tego, jakie bogactwa zostaną tam faktycznie odkryte. Jeśli potwierdzą się naukowe prognozy o zalegających pod lodem wielkich skarbach, niewątpliwie wzrośnie liczba chętnych do podziału Dalekiej Północy. Wówczas bogactwa Arktyki mogą się okazać jej przekleństwem. Można zatem zaryzykować tezę, że im szybciej będzie topniał lód, tym bardziej będzie rosła temperatura sporów o podział tego regionu. Dotychczasowe próby manifestacji swoich praw przez niektóre kraje dowodzą, że żadna ze stron nie zrezygnuje łatwo z walki o arktyczne złoża¹⁷.

Obawy o przyszłość Dalekiej Północy w dużym stopniu wynikają również z jej historii opartej na rywalizacji politycznej, gospodarczej i militarnej. I choć wydaje się to irracjonalne, ta zimnowojenna pragmatyka może stać się ponownie, dla niektórych podmiotów międzynarodowych stosunków politycznych, sposobem wyrażenia swej dominacji w regionie, a przez to źródłem zagrożeń dla stabilności i rozwoju tego obszaru. Wokół Arktyki już dziś widać rosnące napięcie polityczne. Zmiany klimatyczne wpływają bowiem na geostrategiczną dynamikę tego obszaru, co z kolei może stanowić konsekwencje dla stabilności sytuacji międzynarodowej oraz euroatlantyckich interesów w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa¹⁸. W Arktyce problematyka ta jest przedmiotem zainteresowania wszystkich aktorów. Kooperacja na tej płaszczyźnie nie jest jednak domeną współpracy regionalnej (nie wchodzi w zakres kompetencji Rady Arktycznej), lecz jest zastrzeżona dla szczebla międzyrządowego. Bezpieczeństwo ma wojskowe i niewojskowe asocjacje. Przyszłość Arktyki winna stać się „produktem myślenia”, prezentowanym przez zwolenników niewojskowych form gwarancji bezpieczeństwa, dla których wielopłaszczyznowa współpraca kształtuje nawyki

http://www.geopoliticsnorth.org/index.php?option=com_content&view=article&id=146%3A-conferences-2010&catid=28%3Aevents&limitstart=1 (dostęp: 09.03.2011).

¹⁷ Przykładem może być wspomniany już konflikt interesów Rosji i Kanady. Oba kraje demonstrują swoją obecność na Dalekiej Północy. Kanada w 2010 r. po raz kolejny przeprowadziła ćwiczenia wojskowe, a premier S. Harper odwiedził północne terytoria Kanady i podkreślił, że ochrona i promocja kanadyjskiej suwerenności w Arktyce jest „priorytetem nie do negocjacji”. Harper stwierdził: „pierwszą zasadą suwerenności jest – albo jej używasz, albo ją tracisz”. Z kolei Prezydent Rosji Miedwiediew w strategii dotyczącej Arktyki podkreślił, że do 2011 r. Rosja musi przeprowadzić studia geologiczne potwierdzające jej prawa do złóż w Arktyce i osiągnąć międzynarodowe uznanie swojej granicy w Arktyce. Ministrowie spraw zagranicznych Rosji i Kanady, Lawrence Cannon i Siergiej Ławrow, na wspólnym spotkaniu w Moskwie we wrześniu 2010 r. wyrazili przekonanie, że ONZ uzna roszczenia ich krajów do tzw. Grzbietu Łomonosowa; zob.: M. de Haas, *Russia's Arctic Strategy – Challenge to Western Energy Security*, „Baltic Rim Economies” 31.8.2009, nr 4, s. 20–21.

¹⁸ Zob.: *Zmiany klimatu a bezpieczeństwo międzynarodowe. Dokument Wysokiego Przedstawiciela i Komisji Europejskiej skierowany do Rady Europejskiej, 14 marca 2008 r.*, http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms_Data/docs/pressdata/PL/reports/99405.pdf (dostęp: 29.03.2011).

wspólnego rozwiązywania problemów. Rola UE i NATO, które coraz bardziej się interesują tym obszarem, jest tu zatem nie do przecenienia¹⁹.

Jak dotąd NATO nie jest głównym graczem na Dalekiej Północy. Do dyskusji na temat przyszłości tego regionu organizacja dołączyła na początku 2009 r. W marcu 2008 r. Komisja Europejska ogłosiła raport *Zmiany klimatu a bezpieczeństwo międzynarodowe*, który wywołał reakcję NATO. „Sojusz potrzebuje militarnej obecności w Arktyce, bo inne państwa zwiększają wojskową aktywność w tym regionie” – stwierdził sekretarz generalny Jaap de Hoop Scheffer podczas seminarium „Perspektywy bezpieczeństwa na Dalekiej Północy” w Reykjavíku (Islandia) w styczniu 2009 r.²⁰ Jego celem, jak deklarował sekretarz, jest uważanie, by Arktyka pozostała regionem współpracy i stabilności. Podczas spotkania powiedział także: „Tutaj na Dalekiej Północy, zmiany klimatyczne to nie dziwny pomysł – to już rzeczywistość – rzeczywistość, która niesie ze sobą pewne wyzwania, w tym dla NATO”, uznając, że gwałtowny wzrost zainteresowania Arktyką prawdopodobnie będzie wymagać większej niż dotychczas obecności NATO w celu rozładowania napięć²¹. Słowa sekretarza generalnego stały się pierwszym krokiem w kierunku zdefiniowania roli Sojuszu w Arktyce²². Takie stanowisko zostało odebrane przez innego gracza arktycznej sceny – Rosję, jako zamach na tę przestrzeń²³. Obecny sekretarz generalny, Anders Fogh Rasmussen, używa łagodniejszej retoryki i akcentuje rolę Sojuszu jako strażnika szeroko definiowanego bezpieczeństwa regionu arktycznego (ale i całego globu) w obliczu nasilających się skutków postępującego ocieplenia²⁴.

¹⁹ Zob.: O. Osica, *Daleka Północ jako nowy obszar współpracy i rywalizacji*, „Nowa Europa” 2010, nr specjalny 1(4), *passim*.

²⁰ *Speech by NATO Secretary General Jaap de Hoop Scheffer on security prospects in the High North*, 29 Jan. 2009, http://www.nato.int/cps/en/natolive/opinions_50077.htm (dostęp: 21.03.2011).

²¹ *Ibidem*.

²² *NATO's Arctic Role*, <http://cmss.ucalgary.ca/node/748> (dostęp: 19.04.2011).

²³ D. Rogozin – ambasador Rosji przy NATO – stwierdził, że Moskwa „będzie bronić swoich interesów w Arktyce przed NATO”; zob.: B. Kaluga, *Arktyka w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, <http://www.psz.pl/tekst-21313/Bartosz-Kaluga-Arktyka-w-polityce-zagranicznej-Federacji-Rosyjskiej/Str-4> (dostęp: 22.03.2010); por.: M. Potocki, *Podbiegunowy wyścig o złoża ropy i gazu*, „Dziennik” 2 lutego 2009, s. 14.

²⁴ Zmiany zachodzące na Dalekiej Północy implikują bezpieczeństwo żeglugi, ochronę szlaków wodnych i istniejącej infrastruktury. Eksploatacja surowców i intensyfikacja transportu morskiego zwiększają zaś ryzyko katastrof ekologicznych. NATO ma tu jasno określoną rolę do odegrania. To jednak musi być uzupełniający się wzajemnie wysiłek sektora cywilnego i wojskowego, publicznego i firm prywatnych. Sekretarz Generalny NATO przyznał, że bezpieczeństwo Arktyki staje się kluczową kwestią nowej strategii Sojuszu, zwracając przy tym uwagę na fakt rozwijania w regionie arktycznym współpracy na linii Rosja–NATO w odniesieniu do sfery wojskowej, ekologii i ratownictwa; zob.: *Speech by NATO Secretary General Anders Fogh Rasmussen on emerging security risks*, *Lloyd's of London*, http://www.nato.int/cps/en/SID-101FE687-BEB6DF68/natolive/opinions_57785.htm?selectedLocale=en (dostęp: 23.03.2011).

Zderzające się interesy i dążenia mocarstw militarnych oraz krajów arktycznych należących do NATO (część członków Sojuszu posiada odmienne strategiczne cele w tym regionie), jak i pozostających poza strukturami Sojuszu powodują, że mimo współpracy rozwijanej pod auspicjami Rady Arktycznej, dotychczas nie wypracowano wspólnego stanowiska w ramach UE i NATO²⁵. Tymczasem wszystkim podmiotom międzynarodowej sceny politycznej zainteresowanym tym obszarem świata winno zależeć na tym, by stworzyć takie mechanizmy współpracy (w ramach istniejącego prawa międzynarodowego), które wyeliminują pokusę pozakulisowej rywalizacji politycznej i gospodarczej, czyniąc tym samym region Arktyki obszarem pokojowego współistnienia państw. Warunkiem *sine qua non* jej powodzenia jest dialog wolny od wszelkich form dominacji i dyskryminacji, oparty na syntezie wspólnych interesów wszystkich krajów Dalekiej Północy²⁶. Obecność sił wojskowych NATO w Arktyce nie jest

²⁵ Próby stworzenia nowego konsorcjum krajów Europy podjął się premier Wielkiej Brytanii. „Sojusz oparty na wspólnych interesach może się stać siłą napędową rozwoju gospodarczego całego regionu” – stwierdził D. Cameron podczas pierwszego północnobaltyckiego szczytu z przywódcami Islandii, Norwegii, Finlandii, Szwecji, Danii, Litwy, Łotwy i Estonii w styczniu 2011 r. To spotkanie zostało uznane za początek nieformalnego sojuszu polityczno-obronnego, który może się przekształcić w nowe przymierze krajów Europy. Idea nie jest nowa. Pierwszą osobą, która zaproponowała stworzenie Wielkiej Federacji Nordyckiej był szwedzki historyk G. Wetterberg, który ogłosił ten pomysł w 2009 r. W swojej książce postulował utworzenie związku państw, który miał objąć Skandynawię, Wyspy Owcze, Alandzkie i Grenlandię. Koncepcja ta była później kontynuowana przez norweskiego ministra obrony T. Stoltenberga. Opracował on projekt stworzenia mini-NATO w Skandynawii i w Arktyce. Zob.: R. Rozoff, *NATO's Arctic Military Alliance Britain Spearheads "Mini-NATO" In Arctic Ocean, Baltic Sea*, <http://www.globalresearch.ca/index.php?context=va&aid=22919> (dostęp: 21.03.2011); por.: W. Lorenc, *Liga bałtycko-nordycka*, „Rzeczpospolita” 21 stycznia 2011, s. 7; A. Artyom, „Mini-NATO” – *Dream in Polar fog*, <http://english.ruvr.ru/2011/01/19/40383377.html> (dostęp: 21.03.2011); *Meeting of the Ministers for Foreign Affairs of the Nordic Countries*, <http://www.mfa.is/speeches-and-articles/nr/5006> (dostęp: 21.03.2011); T. Stoltenberg, *Nordic cooperation on foreign and security policy. Proposals presented to the extraordinary meeting of Nordic foreign ministers in Oslo on 9 February 2009*, <http://www.regjeringen.no/upload/UD/Vedlegg/nordicreport.pdf> (dostęp: 22.03.2011); *The Nordic Federal State*, <http://www.norden.org/en/nordic-council-of-ministers/the-secretariat-to-the-nordic-council-of-ministers/communications-department-komm/project/forbundsstaten-norden> (dostęp: 22.03.2011).

²⁶ Dobry przykład stanowi traktat dotyczący wyznaczania granic morskich i współpracy na Morzu Barentsa i Oceanie Arktycznym między Rosją i Norwegią, zawarty 15 września 2010 r., który usunął 40-letnie napięcie między państwami i pozwolił na rozpoczęcie wielu wspólnych projektów w tym regionie. Rozstrzygnięcia tego sporu, długo uważane za najpoważniejsze w Arktyce, dały impuls do innych dwustronnych negocjacji. Kilka dni później Kanada i Rosja wspólnie ogłosiły, że będą przestrzegać decyzji ONZ w rozwiązywaniu sporów, co zrodziło optymizm, że różne roszczenia terytorialne, które zostały złożone (lub wkrótce będą) do ONZ przez wszystkie pięć państw regionu arktycznego mogą zostać rozwiązane w sposób uporządkowany i spokojny. Wydaje się, że to konstruktywne stanowisko Federacji wobec kwestii granicy morskiej z Norwegią może wzmocnić stanowisko negocjacyjne Rosji w sporze z Kanadą, a także wpłynąć na politykę NATO, w tym uznać za bezpodstawne niepokoje Sojuszu o przyszłość Arktyki, zniechęcając do zaangażowania w tym regionie. Zwrócił na to uwagę D. Miedwiediew, przekonując, że Ark-

potrzebna, wszystkie problemy arktyczne bowiem, włącznie z podziałem szelfu kontynentalnego, powinno się rozwiązywać w duchu partnerstwa i poprzez uzgodnienia dyplomatyczne. Współcześnie bezpieczeństwo jest nie tylko uzależnione od stanu armii, lecz także od dobrych stosunków z sąsiadami, dlatego Arktyka potrzebuje nowego, zróżnicowanego sposobu zapewnienia bezpieczeństwa opartego na jego „twardych” i „miękkich” gwarancjach. Daleka Północ powinna pozostać strefą kooperacji politycznej, gospodarczej, ekologicznej i naukowej, nie zaś terytorium spornym, wymagającym podejmowania rozstrzygnięć siłowych²⁷.

Rada Arktyczna

Zrównoważenie potencjału i zagrożeń, jakie niesie ten region, stanowi nie lada wyzwanie, które wymaga zmiany sposobu zarządzania Arktyką. Odpowiada za to przede wszystkim Rada Arktyczna (RA)²⁸. W jej skład wchodzi: Kanada, Dania (włącznie z Grenlandią i Wyspami Owczymi), Finlandia, Islandia, Norwegia, Rosja, Szwecja i USA. Rada Arktyczna wprowadziła także kategorię stałych uczestników, do których zalicza się organizacje zrzeszające ludność

tyka powinna być strefą pokojowej współpracy gospodarczej bez obecności Sojuszu. Podpisanie umowy granicznej z Oslo potwierdza ponadto nową, niekonfrontacyjną rosyjską taktykę w polityce zagranicznej, nastawioną na współpracę ekonomiczną ze światem i przyciągnięcie do Rosji kapitału i nowych technologii; zob.: www.norway.gr/.../Maritime-delimitation-treaty-between-Norway-and-Russia-approved-by-the-Storting-/ (dostęp: 08.03.2011); *Russia and Norway have signed a treaty on the sea borders and on cooperation in the northern seas*, <http://natomission.ru/en/cooperation/current/show/110/> (dostęp: 23.03.2011); por.: I. Wiśniewska, *Rosja i Norwegia ustaliły granicę morską*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-09-22/rosja-i-norwegia-ustalily-granice-morska> (dostęp: 23.03.2011).

²⁷ Zdaniem niektórych „Tym, czym był Bliski Wschód w drugiej połowie XX w., w pierwszej połowie XXI stulecia może stać się Arktyka”. Profesor Robert Huebert z University of Calgary, doradca rządu Kanady, przestrzegał: „Arktyczny wyścig zbrojeń już się rozpoczął. W rejonie polarnym panuje pod tym względem sytuacja, którą można porównać do Europy w 1935 r.”. Jako przykłady podał: Rosja rozmieściła na północnych granicach 10 tys. żołnierzy; Norwegia kupiła w ciągu ostatnich lat pięć supernowoczesnych fregat, z zaawansowanymi systemami uzbrojenia Aegis; Dania zwiększyła wydatki na cele militarne, by wzmocnić swoją pozycję w regionie. Cyt. za: W. Rodgers, *War over the Arctic? Global warming skeptics distract us from security risks*, <http://www.csmonitor.com/Commentary/Walter-Rodgers/2010/0302/War-over-the-Arctic-Global-warming-skeptics-distract-us-from-security-risks> (dostęp: 21.03.2011); por.: J. Piaseczny, *Spyry o podział Arktyki*, „Przeгляд” 2010, nr 14, s. 5.

²⁸ Deklaracja z Ottawy z września 1996 roku powołała Radę Arktyczną jako naukowe, oparte na konsensusie, forum międzynarodowego dialogu, służące zapewnieniu środków na wspieranie współpracy między państwami Arktyki, z udziałem społeczności tubylczych i innych mieszkańców Arktyki, w kwestiach dotyczących między innymi promowania ekologicznych, społecznych i ekonomicznych aspektów zrównoważonego rozwoju w tym rejonie; zob.: *Declaration on the establishment of the Arctic Council*, http://arctic-council.org/filearchive/ottawa_decl_1996-3..pdf (dostęp: 03.03.2011).

tubylczą. Ponadto istnieje status obserwatora, który mają państwa niezwiązane geograficznie z tym obszarem. Decyzja o zaproszeniu obserwatorów jest oparta na pragmatycznej i funkcjonalnej ocenie ich zaangażowania i wkładu na rzecz ochrony środowiska naturalnego Arktyki. Wśród nich są: Polska, Holandia, Niemcy i Wielka Brytania. Tym krajom jako pierwszym przyznano status stałego obserwatora w Radzie Arktycznej, co zostało potwierdzone na spotkaniu ministerialnym Rady w Iqaluit (Kanada) w 1998 r.²⁹ Na spotkaniu w Barrow (USA) w 2000 r. status obserwatora przyznano Francji, a na szczycie Rady w Salerkhardzie (Rosja) w 2006 r. status ten uzyskała Hiszpania. Ponadto o przyznanie statusu stałego obserwatora ubiegają się: Chiny³⁰, Japonia, Republika Korei³¹, Włochy oraz Komisja Europejska (posiadają one jak dotąd status obserwatora *ad hoc*).

Rada Arktyczna podejmuje decyzje jednomyślnie, na zasadzie konsensusu i nie zajmuje się problemami o charakterze *stricte* politycznym. Da się jednak zauważyć, że polityczna misja Rady, jako najważniejszego forum międzynarodowego dialogu na temat Arktyki, rośnie. Znaczenie RA ewoluuje. Dziś odgrywa ona bardziej aktywną rolę w wypracowywaniu wytycznych, procedur i praktyk w odniesieniu do rejonu Arktyki oraz przekazywaniu specjalistycznych danych dla innych forów międzynarodowych. Radzie przypisuje się fundamentalne znaczenie, gdyż jest ona reprezentantem wszystkich państw arktycznych i, co istotne, także autochtonów. To daje jej pełną legitymację do projektowania i realizowania zintegrowanych działań³². W obliczu przemian zachodzących na Dalekiej

²⁹ *The First Ministerial Meeting of the Arctic Council Iqaluit, Canada, September 17–18, 1998*, <http://arctic-council.org/filearchive/The%20Iqaluit%20Declaration.pdf> (dostęp: 10.03.2011).

³⁰ Chińczyków z jednej strony interesuje udział w pozyskaniu arktycznej ropy, gazu czy ryb, z drugiej zaś to, kto i jak będzie kontrolował strategiczne trasy morskie w Arktyce. Nie przeszkadza im fakt dalekiego położenia od Arktyki. Od kiedy topnienie lodów stało się oczywiste, władze chińskie zaczęły się zastanawiać, jakie korzyści można z tego faktu uzyskać. Dla dynamicznie rozwijającej się gospodarki tego kraju kuszącą staje się możliwość eksportowania towarów trasami o ponad połowę krótszymi od dotychczasowych. Jeśli zaś chodzi o dostęp do surowców naturalnych, rząd chiński postanowił odwołać się do zasady zawartej w Konwencji o prawie morza, tj. zasady wspólnego dobra ludzkości. Na tej podstawie Chiny chcą udziału w znajdujących się tam złożach. Temu celowi przyświeca również gotowość nawiązania kontaktów z Radą Arktyczną; zob.: L. Jakobson, *China prepares for an ice-free Arctic*, SIPRI Insights on Peace and Security No. 2010/2 March 2010, <http://books.sipri.org/files/insight/SIPRIInsight1002.pdf> (dostęp: 15.03.2011); por.: S. Kimball, *Taming the Arctic: How to govern the spoils of climate change*, <http://www.dw-world.de/dw/article/0,,5949488,00.html> (dostęp: 17.03.2011); F. Lasserre, *China and the Arctic: threat or cooperation potential for Canada?*, June 2010, www.onlinecic.org/download/.../cic_china_paper_n11_lasserrepdf?...1 (dostęp: 21.03.2011).

³¹ Li Weifang, Wu Di, *The analysis of the relationship between major East Asian countries and the Arctic Council*, China Polar Research Institute, 29.11.2010 r., http://www.kmi.re.kr/data/PUB/%EC%98%81%EB%AC%B8%EC%A0%80%EB%84%9002_201004.pdf (dostęp: 19.03.2011).

³² Na szczycie ministerialnym w Nuuk, w maju 2011 r., zdecydowano o utworzeniu stałego Sekretariatu w Tromsø (Norwegia). Podpisano także pierwszy, prawnie wiążący kraje człon-

Północy jej rola i zakres zadań winny ulec zwiększeniu, wielosektorowa współpraca w ramach licznych płaszczyzn oraz częstsze kontakty polityczne sprzyjają bowiem wzrostowi zaufania między partnerami oraz służą stabilności. Instytucja ta powinna zabiegać o takie wykorzystanie istniejących instrumentów prawnych, by nie „zamrozić” Arktyki na kolejne lata, tym razem politycznie.

Zjednoczenie działań krajów arktycznych wokół wyzwań tego regionu, między innymi poprzez wypracowanie narodowych strategii dotyczących Dalekiej Północy oraz widoczna stopniowa reforma Rady Arktycznej, stwarzają jakościowo nową sytuację geopolityczną, wobec której Polska również powinna zareagować.

Polska polityka zagraniczna wobec regionu Arktyki

Kształtowana na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. polska polityka zagraniczna opierała się na dążeniu do integracji z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa i współpracy gospodarczej, utrzymaniu i rozwijaniu wszechstronnych stosunków i wzajemnie korzystnej współpracy ze wszystkim sąsiadami oraz woli umacniania pozycji Polski w regionie i wynikającym stąd czynnym udziale w istniejących strukturach współpracy regionalnej. Kolejni ministrowie spraw zagranicznych koncentrowali się przede wszystkim na euroatlantyckich dążeniach naszego kraju. Współpraca regionalna w Europie Północnej (ważna z uwagi na nasze położenie geopolityczne) – choć nabierała tempa i specyfiki – nie była traktowana priorytetowo. Co prawda minister spraw zagranicznych, Krzysztof Skubiszewski, na początku lat dziewięćdziesiątych podkreślał, że należy promować integrację bałtycką z istotnym udziałem naszego kraju, lecz za tymi deklaracjami nie poszły zdecydowane czyny, które uczyniłyby Polskę liderem w budowaniu bałtyckich kontaktów³³. Poszczególne rządy znacznie więcej uwagi poświęcały innym regionalnym strukturom, powstałym w ramach tak zwanego nowego europejskiego regionalizmu – Grupie Wyszehradzkiej, Inicjatywie Środkowoeuropejskiej, a nawet Trójkątowi Weimarskiemu, szczególnie relacjom z Niemcami jako sąsiadem i głównym partnerem gospodarczym. Sprawy Europy Północnej w polskiej polityce zagranicznej znajdowały się w wąskim marginesie. Nie dość czytelne określenie „orientacji północnej” w polskiej racji stanu odbywało się ze szkodą dla dynamiki współpracy w tym obszarze. Niestety, nie przerodziły się w czyn słowa ministra spraw zagranicznych Stefana Mellera, który w 2006 r. w Sejmie mówił:

kowskie dokument – umowę o współpracy w lotniczym i morskim poszukiwaniu i ratownictwie w Arktyce. Podjęte decyzje dowodzą, że RA nabiera cech organizacji międzynarodowej.

³³ R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP. Wydanie drugie rozszerzone. Tom II – Aneksy*, Warszawa 2007, s. 177 i n.; 208 i n.; 240 i n.; 263 i n.; 272 i n.; *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1991 – Expose sejmowe ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego, Warszawa, 27 czerwca 1991 r., Zbiór Dokumentów*, <http://78.133.255.100/index.html> (dostęp: 10.03.2011).

Jako kraj środkowoeuropejski i zarazem bałtycki, czujemy się predestynowani do odgrywania roli zwiernika współpracy regionalnej, obejmującej także subregion skandynawski. Można powiedzieć, że charakterystyczne dla polskiej polityki zagranicznej przywiązanie do działań na osi Wschód-Zachód powinno coraz bardziej być uzupełniane nowymi akcentami i większą aktywnością wzdłuż osi Północ-Południe³⁴.

Arktyka to obszar szczególnych możliwości oraz wyzwań i, chociaż jest odległy od naszych granic, w sposób pośredni dotyczy także Polski. To, co się wydarzy w Arktyce w najbliższych latach i dziesięcioleciach, jest naszą wspólną sprawą. Daleka Północ ma decydujący wpływ na klimat całej planety. Zachodzące tam zmiany środowiskowe, geopolityczne i geoeconomiczne oraz ich oczekiwane skutki, wymuszają także na polskiej dyplomacji konieczność zabrania głosu w tej sprawie. I choć Arktyka nie jest *terra incognita* dla naszego kraju, to wciąż brakuje oficjalnego dokumentu, zawierającego priorytety polskiej polityki zagranicznej wobec obszaru arktycznego. Tymczasem jego przedstawienie może nadać nam wyrazistości i ulokować wśród państw kreujących rzeczywistość geopolityczną, świadomych szans i zagrożeń tego regionu.

Dziś trwają spekulacje dotyczące dalszego rozwoju wypadków na Dalekiej Północy. Przebieg wydarzeń śledzą państwa z całego świata. Polityka wielu z nich, w tym Polski, wobec Arktyki znajduje się obecnie jeszcze *in statu nascendi*³⁵. W tym międzynarodowym dyskursie chodzi o to, by nie tracić z oczu tego obszaru, gdyż rozgrywające się wydarzenia mogą mieć bardzo doniosłe skutki, nie tylko dla krajów arktycznych, lecz także dla całej społeczności międzynarodowej.

Warto podkreślić, że mimo braku oficjalnego dokumentu zawierającego stanowisko naszego rządu w sprawie Dalekiej Północy, to Polska w Arktyce jest liczącym się podmiotem i od dawna bierze aktywny udział w uzgodnieniach dotyczących jej przyszłości. Zawdzięczamy to przede wszystkim naukowcom. Główna działalność Polaków w tym rejonie związana jest z badaniami naukowymi. Polską specyfiką jest długoletnia obecność naukowców w Arktyce³⁶. Stanowi

³⁴ Zob.: www.msz.gov.pl (dostęp: 29.03.2011).

³⁵ Spośród państw-observatorów zasiadających w RA dotychczas Wielka Brytania i Niemcy określiły w sposób ogólny swoje cele w regionie arktycznym; zob.: L. Heininen, *Arctic Strategies*, <http://www.nrf.is/arctic-strategies> (dostęp: 30.03.2011).

³⁶ Polska jest sygnatariuszem Traktatu Spitsbergeńskiego, znanego także jako Traktat Paryski, który został podpisany w Paryżu 9 lutego 1920, a wszedł w życie 14 sierpnia 1925 r. Został on zawarty pomiędzy USA, Wielką Brytanią, Danią, Francją, Włochami, Japonią, Holandią i Szwecją. Ponad trzydzieści innych państw, w tym również Polska, podpisały Traktat w czasie późniejszym. Nasz kraj podpisał dokument 2 września 1931 r. W myśl jego zapisów archipelag Svalbard stanowi własność Królestwa Norwegii, ale państwa-sygnatariusze mają równe prawo do korzystania z jego zasobów naturalnych, prowadzenia działalności morskiej, przemysłowej, wydobywczej, handlowej oraz prowadzenia na jego terenie badań naukowych. W zakresie działalności gospodarczej prawa przyznane zapisami traktatu wykorzystują jedynie Norwegia i Rosja, które mają na Svalbardzie kopalnie węgla kamiennego. Pozostałe państwa, w tym w dużym za-

to doskonale świadectwo wkładu, jaki nauka polska dała w różnorodne badania dotyczące tego obszaru, oraz we współpracę międzynarodową w tym zakresie. Pierwsze polskie zimowanie w Arktyce, na Wyspie Niedźwiedziej, odbyło się w latach 1932–1933, potem Polacy jako pierwsi przeszli Spitsbergen. Od 1957 r. działa Polska Stacja Polarna Hornsund im. Stanisława Siedleckiego, położona nad Zatoką Białego Niedźwiedzia na wyspie Spitsbergen i należąca do archipelagu Svalbard. To jedyna stała placówka unijnego kraju w Arktyce. Odgrywa ona szczególną rolę, ponieważ jej usytuowanie jest wyjątkowo dogodnie do prowadzenia badań przyrodniczych. Położenie, przyroda i krajobraz sprawiają, że Svalbard to doskonale miejsce do monitorowania globalnych zmian środowiskowych i naturalne laboratorium badawcze dla różnych międzynarodowych naukowców. Znajdujące się nieopodal lodowce stanowią pierwszorzędny poligon badawczy. Stacja Hornsund jest jednym z sześciu referencyjnych miejsc w Europie do badań różnorodności biologicznej – jedynym w Arktyce³⁷. Dane dotyczące prądów morskich, planktonu, temperatury wody zbierane przez naukowców z Instytutu Oceanologii PAN wykorzystują uczeni z całego arktycznego regionu. Od wielu lat prowadzone są regularnie rejsy badawcze statku *Oceania* i *Horyzont II*. Polscy uczeni biorą udział w pracach Międzynarodowego Komitetu Nauk Arktycznych (IASC) oraz Europejskiej Radzie Polarnej. Corocznie wdrażane są w Arktyce projekty naukowe, w których oprócz polskich uczonych uczestniczą przedstawiciele świata nauki z innych krajów³⁸. Polscy naukowcy biorą także udział w badaniach prowadzonych w ramach Międzynarodowego Roku Polarnego (International Polar Year, IPY)³⁹. Ponadto nasi uczeni ze swoimi

kresie Polska, prowadzą tam badania naukowe. Svalbard jest strefą zdemilitaryzowaną. W latach pięćdziesiątych XX w. rząd norweski ogłosił Svalbard terytorium neutralnym, z zastrzeżeniem, że siły NATO mają prawo je zająć, jeśli neutralność Svalbardu zostanie naruszona, zob.: *Traktat Spitsbergeński*, <http://hornsund.igf.edu.pl/traktat.html> (dostęp: 10.03.2011).

³⁷ Więcej na ten temat zob.: <http://hornsund.igf.edu.pl/index.php> (dostęp: 10.03.2011).

³⁸ Zob.: A. Guterch, A. Gaździcki, P. Głowacki, M. Grad, *Polskie ślady w wiecznych lodach*, <http://srodowisko.ekologia.pl/ochrona-srodowiska/Polskie-ślady-w-wiecznych-lodach,2588.html#ocen> (dostęp: 09.03.2011); J. Jania, *Rok Polarny po polsku*, „Gazeta Wyborcza” 22 marca 2009, s. 4; J. Piskozub, W. Walczowski, J. M. Węsławski, M. Włodarska-Kowalczyk, *Zmiany klimatu w Arktyce – polski wkład w międzynarodowe badania oceanograficzne Dalekiej Północy*, Instytut Oceanologii PAN w Sopocie, http://fundacjarozwojunauki.pl/res/Tom4/Zmiany_klimatu_w_Arktyce.pdf (dostęp: 21.03.2011).

³⁹ Jest to projekt organizowany wspólnie przez dwie wielkie organizacje naukowe: Międzynarodową Radę Nauki (International Council of Science, ICSU) oraz Światową Organizację Meteorologiczną (World Meteorological Organization, WMO); angażuje tysiące badaczy z 63 krajów, załogi licznych statków i samolotów badawczych oraz personel techniczny stacji naukowych. To seria wypraw naukowo-badawczych, których zadaniem jest zbieranie informacji na temat regionów polarnych Ziemi. Pierwszy IPY miał miejsce w latach 1882–1983, drugi 1932–1933. W okresie 1957–1958 trwał natomiast Międzynarodowy Rok Geofizyczny, zainspirowany ideą Roku Polarnego. Cztery Rok Polarny rozpoczął się 1 marca 2007 i trwał do marca 2009 r. (ze względu na naukowych został przedłużony o rok). Więcej zob.: <http://ipy.arcticportal.org/about-ipy>

partnerami w regionie arktycznym określają zakres wspólnych działań w organizacjach międzynarodowych obejmujących obszar Arktyki oraz inicjują dyskusje o wspólnych elementach naukowych poznawania Arktyki.

Polska dyplomacja nie jest bezpośrednio zaangażowana w prowadzone badania (eksponuje jednak na forum międzynarodowym znaczenie istotnej dla naszego kraju zasady swobody badań naukowych w Arktyce). Co ważne, Ministerstwo Spraw Zagranicznych utrzymuje regularne kontakty robocze z Komitetem Badań Polarnych PAN i na ich podstawie ocenia perspektywy międzynarodowej współpracy naukowej w Arktyce z udziałem polskich badaczy.

Dorobek polskich naukowców badających Biegun Północny pozwala dziś postawić tezę, że stosunek Polski do Arktyki powinien być nastawiony na jej gruntowne poznanie⁴⁰. To bowiem może przynieść nam splendor i uznanie międzynarodowej opinii publicznej⁴¹. Oczywiście zaangażowanie Polski w regionie Arktyki nie jest podyktowane chęcią zdobycia dla siebie praw eksploatacji surowców (co jest mało realne), ale chodzi o to, byśmy mogli jako kraj współdecydować o tym obszarze. Rola i miejsce poszczególnych krajów w toczącej się międzynarodowej dyskusji dotyczącej Bieguna Północnego są uzależnione nie tylko od ich położenia, lecz także dobrej znajomości terenów arktycznych, solidnej wiedzy i danych naukowych. Mając je, Polska urasta do rangi ważnego partnera państw tego regionu.

Polska w Arktyce zaistniała w sensie politycznym w 1989 r. Była wówczas jedynym krajem z bloku wschodniego zasiadającym w grupie obserwatorów, wspierających osiem krajów Dalekiej Północy w przygotowaniu Arktycznej Strategii Ochrony Środowiska i jedynym państwem socjalistycznym (z wyjątkiem ZSRR), zaangażowanym w ochronę środowiska naturalnego i badania regionu. Dziś Polska jako obserwator zasiadający w Radzie Arktycznej uczestniczy w spotkaniach ministerialnych, w spotkaniach na szczeblu podsekretarzy stanu – odbywających się co dwa lata, jak również bierze udział w pracach wyższych urzędników ds. arktycznych. Nie bez znaczenia jest możliwość uczestniczenia

(dostęp: 23.03.2011); por.: J. Jania, *Międzynarodowy Rok Polarny*, w: <http://www.nauka.gov.pl/nauka/nauka-dla-kazdego/raporty-i-publicacje/sprawy-nauki/nauka-gospodarka-spoleczenstwo/nauka-gospodarka-spoleczenstwo/artukul/międzynarodowy-rok-polarny/> (dostęp: 23.03.2011).

⁴⁰ Jonas Gahr Støre, norweski minister spraw zagranicznych przyznał, że kraje arktyczne potrzebują więcej wiedzy, by działać. „Arktyka [...] jest nadal jednym z obszarów świata, który znamy najmniej. Ale wiemy jedno: nauka jest kluczem do uzyskania większego zrozumienia”, *State of the Arctic – Challenges Ahead*, 5th Arctic Frontiers Conference, Tromsø, 24 January 2011, http://www.regjeringen.no/mobil/en/dep/ud/Whats-new/Speeches-and-articles/speeches_foreign/2011/forntiers_2011.html?id=631542 (dostęp: 02.04.2011).

⁴¹ Działania polskich naukowców pracujących w Arktyce zostały już docenione przez światowe media. Felietonista „Financial Times”, H. Eyres, przedstawił w nim Polskę jako wzór, kraj, któremu przede wszystkim zależy na poznawaniu Arktyki, zdobywaniu wiedzy o niej, a nie tylko eksploatacji jej zasobów; H. Eyres, *Exploration or exploitation?*, February 20 2010, <http://www.ft.com/cms/s/2/48713966-1ce5-11df-ae7f-00144feab49a.html#axzz1Ffphxeffl> (dostęp: 04.03.2011).

polskich naukowców w grupach roboczych Rady⁴². Nasz kraj posiada dostęp do raportów publikowanych przez RA, a dotyczących szczegółowych ustaleń jej głównych aktorów. Niemniej jednak, ta współpraca nie jest pozbawiona pewnych problemów i ograniczeń⁴³.

Na szczególną uwagę zasługuje wkład Polski w toczącą się w Radzie Arktycznej debatę na temat roli państw-obszerników w niej zasiadających. Gruntowną deskrypcję ich przyszłości w Radzie przygotował Piotr Graczyk z Uniwersytetu Warszawskiego. I choć nie stanowi ona oficjalnego stanowiska polskiego rządu wobec Arktyki, jest ważną analizą wewnętrznych i zewnętrznych oddziaływań politycznych w regionie arktycznym. Na ich tle Polska jest postrzegana w stosunkach międzynarodowych jako istotny gracz i lider wśród państw-obszerników zasiadających w RA⁴⁴.

⁴² Polska bierze udział w pracach grup roboczych Rady Arktycznej – AMAP i SWIPA (Arctic Monitoring and Assessment Programme Working Group, SWIPA – Snow, Water, Ice, and Permafrost in the Arctic) jako jeden z nielicznych obszerników.

⁴³ Różne podmioty przedstawiły swoje koncepcje na temat przyszłości państw obszerników. Są wśród nich: kraje regionu arktycznego, przedstawiciele ludności autochtonicznej, a także państwa niezwiązane z tym obszarem. Podejście państw Rady Arktycznej do obszerników zostało określone w komunikacie SAO przed posiedzeniem ministerialnym RA w Tromsø w 2009 r. oraz w założeniach duńskiej prezydencji w RA. Zawarte w tych źródłach zapisy nakładają na obszerników wymagania zwiększenia swej aktywności oraz stanowią, że Rada zastrzega sobie prawo systematycznej oceny i weryfikacji ich przydatności, łącznie z możliwością zmiany statusu. Na szczycie ministerialnym w Nuuk w maju 2011 r. przyjęto regulamin praw i obowiązków obszerników, który zaostrzył oczekiwania ośmiu państw arktycznych wobec nich. I tak, aby otrzymać status członka-obszernika, zainteresowana strona zobowiązuje się między innymi do uznania suwerenności i suwerennych praw realizowanych przez państwa członkowskie Rady w rejonie Arktyki, wykazywać zaangażowanie w pracy RA, przestrzegać wartości, interesów, kultury i tradycji arktycznej ludności autochtonicznej i innych mieszkańców Arktyki oraz wnoszenia finansowego, naukowego i ideowego wkładu do działalności grup roboczych, jak i całej Rady Arktycznej. Obszernicy zostali zobowiązani do składania sprawozdań ze swojej aktywności i podjętych działań, istotnych z punktu widzenia Rady. Zapisy te dają świadectwo daleko posuniętej ostrożności, ale i nieufności Rady Arktycznej wobec tej grupy państw. Ilustracją tej tezy może być brak reakcji na propozycję złożoną przez obszerników, a dotyczącą uczestnictwa w wypracowaniu ram prawnych mechanizmu Search and Rescue Operations w Arktyce. Kraj przewodniczący grupie inicjatywnej – Stany Zjednoczone – nie odpowiedział na propozycję udziału w tych działaniach, mimo że obszernicy – w tym Polska – posiadają odpowiednie procedury i potencjał; zob.: *Senior Arctic Official (SAO) Report to Ministers, Tromsø, Norway, April 2009*, <http://arctic-council.org/filearchive/FINAL%20SAO%20Report%20to%20Ministers%20April%202009.pdf> (dostęp: 29.03.2011); *Nuuk Declaration On the Occasion of the Seventh Ministerial Meeting of The Arctic Council 12 May 2011, Nuuk Greenland*, http://arctic-council.org/filearchive/nuuk_declaration_2011_signed_copy-1..pdf (dostęp: 14.06.2011).

⁴⁴ O randze Polski, zdaniem autora opracowania, świadczy fakt, że podczas wizyty premiera Donalda Tuska w Indiach w 2009 r. (Indie są zainteresowane uzyskaniem statusu obszernika w Radzie Arktycznej), premier tego kraju zaproponował wzajemne konsultacje w sprawie Arktyki; zob.: P. Graczyk, *Observers in the Arctic Council – evolution and prospects. International legal status of state Observers in the Arctic Council on the background of the Council's internal regulations*, 30.10.2010 r. [materiał niedrukowany].

Polskę na tle innych państw-obszerników Rady Arktycznej cechuje wzmożona aktywność, o czym świadczy liczba inicjatyw i konferencji. Przykładem działań podejmowanych przez nasz kraj wobec reformującej swoje struktury Rady Arktycznej było, zorganizowane 26 marca 2010 r. w Warszawie, pierwsze spotkanie państw-obszerników RA na szczelbu eksperckim⁴⁵. Za cele postawiono (oprócz zwiększenia aktywności, zgodnie z zaleceniami Rady): przeprowadzenie pogłębionej dyskusji w sprawie poszukiwania mechanizmów rozszerzenia współpracy z Radą Arktyczną, wymianę informacji o działaniach poszczególnych krajów w Arktyce oraz zapoczątkowanie mechanizmu stałych konsultacji. Podczas spotkania wymieniono opinie i informacje na temat obecnej działalności RA oraz zakresu współpracy z obszernikami. Omówiono kwestie zaangażowania obszerników w prace grup roboczych RA, perspektyw dalszej wzajemnej współpracy obszerników oraz wzmocnienia dialogu między Radą a obszernikami. Uczestnicy rozmów podkreślili znaczenie warszawskiego spotkania w kontekście ustalenia jednolitych kryteriów uzyskiwania statusu obszernika. Spotkanie to zostało ocenione jako przełomowe w dotychczasowych stosunkach między państwami-obszernikami a Prezydencją Rady, zapoczątkowało bowiem nową formę ich wzajemnych kontaktów określaną jako tak zwany format warszawski.

Warto również podkreślić wkład polskiej dyplomacji w ukonstytuowanie się nowego gremium, działającego w ramach Rady Arktycznej. Norweska idea spotkań wiceministrów spraw zagranicznych była silnie wspierana przez Polskę, uznano bowiem, że nadadzą one większego znaczenia głosom obszerników w RA. To znaczący efekt aktywności polskiej dyplomacji na forum Rady Arktycznej.

Polska dyplomacja rozpoczęła proces kształtowania stanowiska naszego kraju wobec Arktyki. Sformułowano pierwszoplanowe cele zarówno wobec Rady Arktycznej, jak i całego regionu Arktyki. Zostały one oficjalnie zaprezentowane na forum RA. Na spotkaniu wiceministrów państw arktycznych, które miało miejsce w maju 2008 r. w Tromsø, reprezentujący Polskę podsekretarz stanu Andrzej Kremer zgłosił następujące priorytety polskiej dyplomacji wobec Rady Arktycznej:

1. Polska jest zainteresowana udziałem naukowców w grupach roboczych Rady Arktycznej, a więc tam, gdzie są urzeczywistniane działania Rady.
2. Polska chce uczestniczyć w różnych projektach realizowanych przez Radę Arktyczną.
3. Polska opowiada się za swobodą badań naukowych w Arktyce.
4. Polska podkreśla potrzebę harmonijnego ułożenia stosunków między pań-

⁴⁵ W spotkaniu udział wzięli: Przewodniczący Rady Arktycznej, ambasador L. Møller (Dania), przedstawiciele Francji, Hiszpanii, Niderlandów, Niemiec, Polski i Wielkiej Brytanii oraz państw ubiegających się o status obszernika (tzw. obszernicy *ad hoc*): Chin, Japonii, Republiki Korei, Włoch, a także przedstawiciel Komisji Europejskiej.

stwami członkowskimi Rady a obserwatorami, do których grona, jako kraj, należy⁴⁶.

Priorytety polskiej polityki zagranicznej wobec całego regionu Arktyki przedstawione zostały natomiast w maju 2010 r. w Kopenhadze przez ministra Jana Borkowskiego podczas spotkania Rady Arktycznej. Zostały one ujęte następująco:

1. Polska popiera wszelkie działania ukierunkowane na ochronę środowiska naturalnego Arktyki i wspólne wysiłki zmierzające do zminimalizowania negatywnych efektów ocieplenia klimatu w regionie.
2. Polska przywiązuje szczególną wagę do istniejących uregulowań prawnomiędzynarodowych, odnoszących się do regionu Arktyki, a zwłaszcza do Konwencji ONZ o prawie morza (UNCLOS).
3. Polska popiera dalszy rozwój zasad zarządzania rejonem Arktyki w tym w szczególności do żeglugi i wykorzystywania zasobów mineralnych i naturalnych, oraz uznaje specjalną rolę Rady Arktycznej w tym zakresie.
4. Polska opowiada się za swobodą badań naukowych w Arktyce (punkt ten jest tożsamy z priorytetami wobec Rady Arktycznej)⁴⁷.

Istotnym wyrazem zaangażowania polskiej dyplomacji w sprawę dotyczące Arktyki była konferencja „On Top of the World – Addressing Challenges of the Arctic Region”, która miała miejsce w Warszawie, w marcu 2010 r. Sekretarz stanu Mikołaj Dowgiewlewicz zaprezentował wówczas polskie postulaty wobec Dalekiej Północy:

- przeciwdziałanie negatywnym skutkom zmian klimatycznych w odniesieniu do regionu Arktyki i działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego Arktyki;
- respektowanie istniejących regulacji prawa międzynarodowego wobec Arktyki, zwłaszcza Konwencji ONZ o prawie morza;
- działanie na rzecz wypracowania międzynarodowych zasad i mechanizmów zarządzania rejonem Arktyki, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa żeglugi i eksploatacji bogactw naturalnych z uwzględnieniem roli Rady Arktycznej w tym zakresie;
- popieranie swobody badań naukowych w Arktyce;
- wspieranie procesu zmierzającego do uzyskania przez Komisję Europejską statusu obserwatora w Radzie Arktycznej.

W opinii niektórych analityków stosunków międzynarodowych w priorytetach polskiej polityki zagranicznej wobec Arktyki powinny zostać uwzględnione 3 wymiary:

- instytucjonalny (Polska jako członek NATO i UE będzie współdecydować o roli i stopniu zaangażowania tych organizacji w regionie),

⁴⁶ Informacja MSZ, SM/2113/12/11/28897, Warszawa 21 lutego 2011 r.

⁴⁷ *Meeting of Deputy Ministers Copenhagen 27 May 2010 Final Report*, <http://arctic-council.org/filearchive/DMM%2027%20May%202010%20Final%20Report.pdf> (dostęp: 11.03.2011).

- bezpieczeństwa (zainteresowanie Daleką Północą wzrasta wraz z nasilającym się napięciem politycznym państw oraz rosnącym znaczeniem i zaangażowaniem USA, Rosji, Chin, Indii. Może to w niedługim czasie spowodować wykształcenie się nowego wymiaru współpracy atlantyckiej – w tym także relacji UE – USA – Kanada, i przełożyć się na dyskusję o roli NATO i Rosji w Europie Północnej),
- regionalny (rozwój sytuacji politycznej na Dalekiej Północy może oddziaływać na uwarunkowania współpracy w regionie Morza Bałtyckiego, jego spójność i bezpieczeństwo)⁴⁸.

Założenia polskiej polityki zagranicznej wobec regionu Arktyki mają charakter wysoce generalny i powinny być postrzegane przez szeroki pryzmat, w tym w ramach kształtowanego obecnie stanowiska Unii Europejskiej wobec Arktyki⁴⁹. Dla naszego kraju szczególnie ważny jest kształt unijnej polityki arktycznej, której Polska chce być współkreatorem. Chodzi o to, by włączyć do niej komponent dotyczący współpracy regionalnej jako sposób wyeliminowania potencjalnie zapalnych obszarów Dalekiej Północy i zastąpienia agresji między narodami pokojową koegzystencją i wzajemną kooperacją. Przedstawiciele dyplomacji naszego kraju zapowiadają, że ta koncepcja będzie szczególnie promowana i widoczna w działaniach podczas prezydentury Polski w Radzie Unii Europejskiej⁵⁰, w tym czasie bowiem będzie oceniana implementacja *Konkluzji Rady w sprawie Arktyki z 8 grudnia 2009 r.*, dokumentu przygotowanego w okresie prezydentury szwedzkiej⁵¹. Istotną rolę w tej sprawie odgrywa bilateralny dialog z Kanadą, zainicjowany przez Ottawę⁵². Polska dyplomacja powinna sprzyjać i zachęcać Wspólnotę do aktywności na Dalekiej Północy, może ona bowiem uzupełnić współpracę krajów Unii Europejskiej o perspektywę makroregionalną. By uzyskać efekt synergii, strategia arktyczna winna być komplementarna wobec przyjętej w 2009 r. Strategii UE dla regio-

⁴⁸ O. Osica, *Daleka Północ jako nowy obszar współpracy i rywalizacji*, „Nowa Europa” 2010, nr specjalny 1(4), s. 8–9.

⁴⁹ M. Łuszczuk, *Obszary arktyczne w działalności Unii Europejskiej*, „Nowa Europa” 2010, nr 9, s. 156 i n.; por.: A. Maurer, *The Arctic region – perspectives from member states and institutions of the EU, September 2010*, http://www.geopoliticsnorth.org/index.php?option=com_content&view=article&id=115&Itemid=89 (dostęp: 15.03.2011).

⁵⁰ Polska, Dania i Cypr w czerwcu 2010 r., wystąpiły z propozycją, by każdy z tych krajów był odpowiedzialny podczas swojej prezydentury za obszary polityki mu najbliższe (zgodnie z „priorytetami regionalnymi”): Cypr – basenem Morza Śródziemnego, Dania – sprawami Arktyki i Północą, a Polska – Partnerstwem Wschodnim i relacjami z Rosją.

⁵¹ Informacja MSZ, SM/2113/12/11/28897, Warszawa 21 lutego 2011 r.

⁵² Jak przyznał podsekretarz stanu w MSZ M. Szpunar, „Poznanie przez Polskę stanowiska i argumentacji Kanady może mieć duże znaczenie w prowadzonym obecnie dialogu z Unią Europejską na tematy arktyczne”; zob.: M. Szpunar, *Arktyka bardziej dostępna. Implikacje dla zarządzania regionalnego oraz zrównoważonego rozwoju*, Konferencja zorganizowana w marcu 2011 roku przez Ambasadę Kanady w Polsce oraz Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

nu Morza Bałtyckiego oraz Wymiaru Północnego UE. Strategia bałtycka jest skierowana do państw członkowskich UE w regionie Morza Bałtyckiego, ale zawiera również kwestie, które wymagają współpracy z państwami trzecimi, na przykład z Rosją. Wymiar Północny UE stanowi ponadto punkt odniesienia dla intensyfikacji współpracy transatlantyckiej w sprawach dotyczących północnych regionów świata, angażując USA i Kanadę. Koordynacja tych instrumentów i otwarcie się Wspólnoty Europejskiej na Daleką Północ będzie sprzyjać budowaniu przyjaznych relacji z Rosją i USA, co jest zgodne z celami unijnej polityki zagranicznej. Unia Europejska występuje w Arktyce jako jeden z podmiotów, starający się uzyskać wpływ na ten obszar. Choć podkreśla, że jest w trwały sposób związana z Arktyką, za sprawą historii, gospodarki i osiągnięć naukowych, to nie jest jej wyraźnym aktorem. Przeszkodę stanowi bowiem geografia. Wspólnota nie ma linii brzegowej z Oceanem Arktycznym, a jedynym państwem w UE ściśle arktycznym jest Dania – poprzez Grenlandię, która ma z kolei daleko posuniętą autonomię. Obszar ten dla Unii stanowi przede wszystkim geograficzny związek z Federacją Rosyjską i, jako taki, jest ważny dla jej współpracy z tym krajem.

Daleka Północ długo nie była przedmiotem zainteresowania Wspólnoty Europejskiej. Początek unijnej polityki wobec regionu arktycznego stanowi przyjęty przez Komisję Europejską w listopadzie 2008 r.⁵³ komunikat *Unia Europejska a region arktyczny*, w którym przedstawiono skutki zmian klimatu oraz działalności człowieka na terenie Arktyki⁵⁴. Ważnym etapem w procesie kształtowania

⁵³ Benita Ferrero-Waldner, komisarz UE ds. stosunków zewnętrznych i europejskiej polityki sąsiedztwa, w 2008 r. przekonywała: „Arktyka jest wyjątkowym, a jednocześnie zagrożonym regionem, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie Europy. Rozwój tego regionu będzie miał istotne następstwa dla życia następných pokoleń mieszkańców Europy. Zwiększone zaangażowanie Unii Europejskiej we współpracę z Arktyką otworzy nowe perspektywy dla kontaktów, jakie utrzymujemy z państwami regionu arktycznego. UE jest gotowa do współdziałania z nimi na rzecz zwiększenia stabilności, lepszego, wielostronnego zarządzania Arktyką w ramach istniejących przepisów prawnych, a także na rzecz utrzymania odpowiedniej równowagi między priorytetowym celem, jakim jest zachowanie środowiska naturalnego, a potrzebą zrównoważonego wykorzystania surowców naturalnych, między innymi węglowodorów”; zob.: *Arktyka zasługuje na uwagę Unii Europejskiej – pierwszy krok w kierunku polityki UE wobec Arktyki*, http://ec.europa.eu/maritimeaffairs/press/pdf/press_rel201108_pl.pdf (dostęp: 05.03.2011).

⁵⁴ Zaprezentowano w nim ponadto interesy UE oraz priorytety realizowanej przez nią polityki, a także propozycje działań, stanowiących odpowiedź na pojawiające się wyzwania. Trzy główne cele to: ochrona i zachowanie Arktyki w zgodzie z jej mieszkańcami, działanie na rzecz zrównoważonego wykorzystania zasobów, przyczynienie się do lepszego, wielostronnego zarządzania Arktyką. Ich realizacji mają służyć m.in.: stworzenie nowej infrastruktury badawczej, kontrolowanie i monitorowanie zanieczyszczeń, zwiększenie współpracy w zakresie zapobiegania katastrofom, przygotowanie na wypadek katastrof i wprowadzenie ulepszeń w zakresie nadzoru morskiego, angażowanie arktycznej ludności autochtonicznej w prowadzenie regularnego dialogu, rozszerzenie istniejących ram prawnych dotyczących rybołówstwa, tak aby swoim zasięgiem objęły obszar Arktyki, działanie na rzecz pełnego wdrożenia istniejących przepisów oraz podnoszenia standardów dotyczących środowiska naturalnego i bezpieczeństwa, określonych przez

polityki UE wobec regionu było zatwierdzenie przez Radę Unii Europejskiej *EU Conclusions on Arctic Issues* 8 grudnia 2009 r. Otworzyło to możliwość wypracowania systemowych rozwiązań służących kompleksowemu zarządzaniu Arktyką na podstawie wielostronnych mechanizmów współpracy międzynarodowej, takich jak Konwencja o prawie morza, stanowiąca zasadniczy akt prawa międzynarodowego, regulujący status prawny Arktyki⁵⁵.

Dziś uwaga UE poświęcona temu obszarowi wzrasta wraz z przemianami tam zachodzącymi oraz nasilającym się napięciem politycznym. Unia Europejska czuje się także współodpowiedzialna za zmiany w środowisku naturalnym Arktyki jako jeden z głównych sprawców zanieczyszczeń i emisji gazów cieplarnianych. Jest też szczególnie zainteresowana tym regionem, ponieważ będzie musiała poradzić sobie ze skutkami przeobrażeń w nim zachodzących, poczynając od problemów związanych ze zmianą klimatu, a kończąc na geopolityce morskich szlaków żeglugi i bezpieczeństwie dostaw zasobów⁵⁶. Wcześniej polityka wobec tego regionu odbywała się tylko w ramach Wymiaru Północnego i jego „Arctic Window”⁵⁷. Jednak ten mechanizm nie spełnił pokładanych w nim nadziei, brakuje bowiem widocznych efektów jego działalności. Polska oczekuje, że zostanie on wykorzystany w większym niż dotychczas wymiarze i promuje w Unii Europejskiej tezę, że powinien być płaszczyzną działań Rady Arktycznej, Rady Państw Morza Bałtyckiego i UE. Platforma ta pozwoliłaby naszemu krajowi na aktywniejsze włączenie się do problematyki arktycznej, dzięki doświadczeniu w eksploracji Arktyki. Zgoda dla tego rodzaju inicjatywy zawarta została w *Konkluzjach Rady UE wobec Arktyki*⁵⁸.

Międzynarodową Organizację Morską; zob.: Bruksela, 20.11.2008 KOM(2008) 763 wersja ostateczna Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego – *Unia Europejska a region arktyczny*, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:52008DC0763:PL:NOT> (dostęp: 15.03.2011).

⁵⁵ Przyjęty dokument ma służyć wdrożeniu strategicznych inicjatyw UE, włącznie ze zintegrowaną polityką morską Unii oraz realizacji priorytetów, do których należą m.in.: wzmocnienie międzynarodowych reżimów prawnych dotyczących mórz i oceanów; ochrona bioróżnorodności regionu; reagowanie na zmiany klimatu; wzmocnienie bezpieczeństwa żeglugi; rozwój badań naukowych poprzez udział w grupach roboczych Rady Arktycznej oraz ochrona specyfiki ludności lokalnej.

⁵⁶ Unia Europejska stoi na stanowisku, że ekosystem Arktyki może być chroniony jedynie w ramach holistycznego i zrównoważonego podejścia, nakreślonego w zintegrowanej polityce morskiej UE. Ponadto Arktyka jest uważana za ważny skarbiec zasobów naturalnych (ryby, drewno, ropa i gaz) dla Europy. Szczególną rolę odgrywa kwestia rybołówstwa, gdyż około połowa ryb spożywanych w UE pochodzi z mórz północnych.

⁵⁷ „Okno Arktyczne” jest postrzegane jako polityczna przestrzeń, w ramach której UE oraz państwa arktyczne (w tym Rosja) prowadzą konsultacje w sprawach wspólnie ich dotyczących. Wspiera ono działania służące budowaniu porozumień między strukturami Europy Północnej, w tym Radą Państw Morza Bałtyckiego, Radą Arktyczną oraz Euroarktyczną Radą Morza Barentsa.

⁵⁸ *Council conclusions on Arctic issues*, 2985th FOREIGN AFFAIRS Council meeting Brus-

Do unijnej dyskusji na temat przemian zachodzących na Dalekiej Północy oraz ich skutków dla otaczającego świata dołączył także Parlament Europejski⁵⁹. W styczniu 2011 r. przyjął on rezolucję w sprawie zrównoważonej polityki UE na Dalekiej Północy⁶⁰. Warto wskazać, że z inicjatywy Polski został wprowadzony do niej zapis o swobodzie badań i tworzeniu międzynarodowych zespołów oraz infrastruktury w tym rejonie⁶¹. Polska, idąc śladem tej koncepcji, powinna stać się inicjatorem dyskusji o wspólnych elementach naukowych poznawania Arktyki. Zostały one rozpoczęte w czasie prezydencji naszego kraju w Unii Europejskiej i są kontynuowane przez Danię, która przejęła przewodniczenie w Unii.

Biorąc powyższe pod uwagę można stwierdzić, że dotychczasowe działania polskiego MSZ wskazują, że polska polityka zagraniczna wobec Arktyki opiera się na czterech głównych filarach:

- przestrzeganiu obowiązujących uregulowań prawno-międzynarodowych oraz rozbudowie sieci różnego typu porozumień o współpracy naukowej i innej w rejonie Arktyki,
- aktywnym udziale Polski w kształtowaniu europejskiej polityki wobec Arktyki,
- współpracy Polski z Radą Arktyczną,
- rozwijaniu dyplomacji publicznej w obszarach problematyki dotyczącej regionu Arktyki (udział w konferencjach politologicznych poświęconych temu zagadnieniu).

sels, 8 December 2009, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/EN/foraff/111814.pdf (dostęp: 15.03.2011).

⁵⁹ Pierwsza rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie zarządzania regionem arktycznym została przyjęta 9 października 2008 r.; zob.: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P6-TA-2008-0474+0+DOC+XML+V0//PL> (dostęp: 30.03.2011).

⁶⁰ *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 20 stycznia 2011 r. w sprawie zrównoważonej polityki UE na dalekiej północy*, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2011-0024+0+DOC+XML+V0//PL> (dostęp: 15.03.2011).

⁶¹ Polarnicy podkreślają, że obszar badań w Arktyce stopniowo się zmniejsza, między innymi z uwagi na powstające parki chroniące środowisko naturalne, co nakłada na naukowców obowiązek przestrzegania szczególnych uwarunkowań administracyjnych. Warto jednak zaznaczyć, że jedynie Polski Komitet Badań Polarnych podpisał w tej materii porozumienie z Gubernatorem Svalbardu, które daje pewne gwarancje swobody prowadzenia i kontynuowania badań. Zob.: *Zarządzenie Nr D-011-2/09 Dyrektora Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk z dnia 15 maja 2009 r. w sprawie wprowadzenia „Zasad dostępu i korzystania innych jednostek i środowiska naukowego ze Stacji Polarnej Hornsund na Spitsbergenie”*, http://www.kbp.pan.pl/images/stories/pliki/Dostep_do_Stacji_Hornsund_2009.pdf (dostęp: 29.03.2011); *Agreement between the Governor of Svalbard and Committee on Polar Research of Polish Academy of Science concerning the use of 6 huts belonging to the Norwegian Government*, http://www.kbp.pan.pl/images/stories/pliki/4268_001.pdf (dostęp: 29.03.2011).

Konkluzje

Daleka Północ długo nie była przedmiotem zainteresowania politologów. Odkrycie zasobów naturalnych w Arktyce oraz postępujące zmiany klimatyczne powodujące otwarcie nowych północnych szlaków wodnych, wywołały zwiększone zainteresowanie tym regionem. Stawia to na porządku dziennym dialogu międzynarodowego takie kwestie jak: obecność militarna w kontekście polityki bezpieczeństwa, eksploatacja bogactw naturalnych, ochrona środowiska, rozwój żeglugi, rosnący ruch turystyczny oraz kontynuacja badań naukowych. Analiza politologiczna różnorodnych i skomplikowanych zjawisk, jakie zachodzą na Dalekiej Północy, jest ze wszech miar aktualna i pożądana. Kwestie polityczne i klimatyczne są bowiem ze sobą ściśle związane – topniejąca powierzchnia lodu z jednej strony umożliwia korzystanie z nowych dróg morskich, dostęp do złóż surowców, z drugiej zaś zmienia ekosystem i pozwala na zagnieżdżenie się nowych gatunków fauny i flory, wcześniej w tym regionie nieobecnych. Arktyka stoi przed poważnymi wyzwaniami, na które należy spoglądać w szerszym kontekście. Przyczyny problemów regionalnych leżą w innych obszarach świata i tam należy szukać ich rozwiązania. Nie wolno przy tym tracić z oczu gwarancji wolności badań naukowych, lokalnych społeczności i przyrody, a toczące się spory polityczne należy rozstrzygać w ramach istniejących i uprawnionych do tego międzynarodowych forów.

Biorąc pod uwagę położenie geograficzne, Polska nie posiada bezpośrednich interesów politycznych ani gospodarczych w regionie Arktyki, jednak uwzględniając szerszy kontekst przeobrażeń na Dalekiej Północy, powinna nie tylko przyglądać się zmianom tam zachodzącym, lecz także aktywnie włączać w proces budowy regionu w sensie politycznym i instytucjonalnym.

Przebieg wydarzeń w Arktyce będzie miał wpływ na architekturę bezpieczeństwa transeuropejskiego i strategię w tym zakresie USA i Rosji. Konflikt zbrojny między państwami regionu arktycznego jest mało prawdopodobny. Jednakże, jak wszędzie na świecie, gdzie toczony są spory między państwami, także i w tym regionie teoretycznie może dojść do zaangażowania sił polityczno-wojskowych. Poszczególne kraje podejmują wysiłki służące zapewnieniu stabilności i wyeliminowaniu zagrożeń militarnych w tej części Europy i świata⁶². Także

⁶² W lutym 2011 r. Szwecja i Estonia podpisały porozumienie dotyczące współpracy w zakresie obronności. Ministrowie obrony narodowej obu krajów rozmawiali o współpracy między krajami skandynawskimi oraz państwami regionu Morza Bałtyckiego w zakresie zapewnienia wspólnego cybernetycznego oraz energetycznego bezpieczeństwa. To jest przełomowe wydarzenie w historii Szwecji, która prawie przez 200 lat zachowywała neutralność w stosunkach międzynarodowych; zob.: *Nordic-Baltic Alliance and NATO's Arctic Thaw*, http://www.stratfor.com/memberships/183759/geopolitical_diary/20110208-nordic-baltic-alliance-and-natos-arctic-thaw (dostęp: 01.04.2011). Inny przykład – w styczniu 2011 r. premier Wielkiej Brytanii D. Cameron gościł swoich odpowiedników z Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii, Szwecji, Estonii, Łotwy i Litwy (niestety nie znaleźli się wśród nich Polacy) na pierwszym północno-bałtyckim szczycie:

polska dyplomacja powinna zabrać głos w sprawie bezpieczeństwa Arktyki poprzez włączenie się do międzynarodowego dyskursu⁶³ w ramach UE (tu nasz kraj mógłby odegrać rolę moderatora dyskusji, nadając wyrazistości polskiej prezydencji) oraz NATO. Obie te organizacje (wraz z ONZ, która wskazuje kanony rozwiązywania konfliktów na morzach i oceanach) powinny być strażnikiem pokojowych rozstrzygnięć poprzez propagowanie wielosektorowej współpracy krajów Dalekiej Północy pod egidą Rady Arktycznej.

Polityka arktyczna naszego kraju powinna być rozpatrywana w szerszej perspektywie, z uwzględnieniem doświadczeń bałtyckich, z polskiego punktu widzenia bowiem Arktyka to obszar będący naturalnym przedłużeniem regionu bałtyckiego. Wielostronne kontakty i liczne związki, rozwój gospodarczy i społeczny, rosnąca odpowiedzialność i tożsamość oraz wspólne wartości, mogą uczynić region arktyczny stabilnym i bezpiecznym. W tym kontekście praktyka współpracy bałtyckiej może być uznana za laboratorium skutecznych – dzięki licznym kontaktom – działań, które stanowią mocny (przez osiągnięty standard) akcent do naśladowania przez kraje w obszarze arktycznym. Ważne jest także, by w natłoku politycznych polemik i zgłaszanych inicjatyw, nie stracić z oczu już sprawdzonych rozwiązań i w pełni wykorzystać najlepsze wzorce współpracy państw regionu Morza Bałtyckiego. Polska tą drogą może bowiem wzmocnić kontakty z państwami nordyckimi i bałtyckimi oraz mieć wpływ na kształtowanie polityki UE wobec Rosji. Środowisko naturalne Dalekiej Północy i jego ochrona, w kontekście dokonujących się przemian klimatycznych, jest kluczowym zagadnieniem dla państw tego obszaru – tu zatem rola Polski może być nie do przecenienia (mamy przecież niebagatelną praktykę we współpracy w tym zakresie z krajami nadbałtyckimi). Polska, wykorzystując swoje doświadczenie w zakresie współpracy subregionalnej oraz status obserwatora w Radzie Arktycznej, powinna promować sprawdzone mechanizmy kontaktów państw na szczeblu rządowym, regionalnym i lokalnym na wielu płaszczyznach (politycznych, ekologicznych, gospodarczych, kulturalnych).

Inicjatywy podejmowane przez nasz kraj w tym obszarze mogą wpłynąć na jego wizerunek, a tym samym na pozycję Polski na arenie międzynarodowej. W związku z prezydenturą Polski w Radzie UE i planami naszej dyplomacji, dotyczącymi zintensyfikowania prac nad przyjęciem spójnej strategii UE wobec

„sojusz wspólnych interesów”. Celem spotkania było ustanowienie wspólnych mechanizmów, sił i środków gwarantujących stabilność i bezpieczeństwo w Arktyce; zob.: *Britain Spearheads “Mini-NATO” in Arctic Ocean, Baltic Sea*, <http://www.arcticsecurity.org/?p=561> (dostęp: 02.04.2011).

⁶³ W tym kontekście warto podkreślić, że polska dyplomacja podejmuje bilateralne inicjatywy służące zapewnieniu stabilności na Dalekiej Północy. Minister R. Sikorski i jego szwedzki odpowiednik, C. Bildt, w lutym 2010 r. wezwali we wspólnie opublikowanym na łamach dziennika „New York Times” artykule do radykalnego zmniejszenia arsenału taktycznej broni atomowej w Europie, w tym wycofania jej z Obwodu Kaliningradzkiego i Półwyspu Kolskiego; zob.: C. Bildt, R. Sikorski, *Next, the Tactical Nukes*, February 1, 2010, <http://www.nytimes.com/2010/02/02/opinion/02iht-edbildt.html> (dostęp: 30.03.2011).

Arktyki, godny uwagi jest pomysł powołania międzyresortowego i interdyscyplinarnego forum, stanowiącego swoiste „naukowe zaplecze” formułowanych przez resort spraw zagranicznych priorytetów i propozycji. Gremium to mogłoby również (a może przede wszystkim) wnieść swój wkład w powstanie oficjalnego dokumentu – stanowiska polskiego rządu wobec Dalekiej Północy. Dotychczasowa praktyka interdyscyplinarnych konsultacji prowadzonych w tym zakresie potwierdza ich funkcjonalność i wskazuje na potrzebę jej kontynuowania w szerszej skali⁶⁴. Skuteczna dyplomacja nie może bowiem obejść się bez wsparcia ze strony zaplecza ekspercko-naukowego⁶⁵. Póki co, Polska obserwuje proces przemian w Arktyce, ale i z sukcesem podejmuje publiczną debatę na ten temat. Dyskusja wokół spraw Dalekiej Północy powinna dać impuls polskiej dyplomacji do bardziej zdecydowanego zaprezentowania na międzynarodowej scenie politycznej założeń naszej strategii wobec tego obszaru oraz doświadczeń w zakresie współpracy regionalnej w Europie Północnej. Właściwym forum jest Unia Europejska, przy czym Polska powinna również uwzględnić interesy państw, z którymi prowadzi długoletnią współpracę na różnych płaszczyznach (Federacja Rosyjska, Kanada czy Norwegia), a które pozostają poza Wspólnotą.

Summary

THE ROLE AND THE PLACE OF ARCTIC IN THE POLISH FOREIGN POLICY

In the recent years there have been great changes in the High North as a result of global warming and climate change. This evolving situation in the Arctic could potentially create new geopolitical disputes involving also states having no coastal belt, especially regarding issues related to free passage and resource-extraction rights. Issues have drawn an increase of attention towards the region from various global actors, among

⁶⁴ Ministerstwo spraw zagranicznych przywiązuje także dużą wagę do działań ze sfery tzw. dyplomacji publicznej ukierunkowanych na Arktykę. Wyraźnie włącza się w proces interdyscyplinarnych debat i naukowych konsultacji, poświęconych temu regionowi. Ich wagę podkreślał ambasador J. T. Wolski, przedstawiciel Polski w Radzie Arktycznej, na konferencji zorganizowanej przez Zakład Stosunków Międzynarodowych UMCS „Współpraca i rywalizacja międzynarodowa w regionie Arktyki na początku XXI wieku” w październiku 2010 r. Innym przykładem aktywności w tym zakresie jest wspomniana już polsko-kanadyjska konferencja arktyczna zorganizowana przez ambasadę Kanady oraz Polski Instytut Spraw Międzynarodowych w marcu 2011 r. w Warszawie „Arktyka bardziej dostępna. Implikacje dla zarządzania regionalnego oraz zrównoważonego rozwoju”.

⁶⁵ W Ministerstwie Spraw Zagranicznych 25 maja 2011 r. odbyło się pierwsze spotkanie grupy roboczej *ad hoc* ds. polarnych, działającej na szczeblu ekspertów nieformalnej platformy kontaktów przedstawicieli administracji rządowej oraz środowisk naukowych. Jej celem jest wypracowanie propozycji dotyczących stanowiska rządu RP w odniesieniu do Arktyki.

them the actual Arctic states and international organizations. The Arctic Council is one of the main forums dealing with Arctic affairs. All its members declared the importance of continuing working together within the council and behaving according to the international law and treaties. The Arctic states have published their national strategies for the region based on the strategic importance and potential economic benefits the opening of the Arctic could have. External actors also claim collaboration in Arctic affairs. Consequently, policymakers in Europe and North America are turning their attention to the region in order to assess this transformation and its economic, territorial and geopolitical implications. Poland is also among these countries. The interest in the Arctic has greatly increased in Poland for two reasons. These reasons are: Poland's status as an Observer State in the Arctic Council, and Polish scientific traditions. There is therefore a need to prepare the goals of Polish foreign policy towards the Arctic.